

Warszawa, dnia 15 maja 2002 r.

Opinia
w sprawie nowelizacji ustawy lustracyjnej (P. 8/02)

W dniu 27 marca 2002 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Lustracyjny w składzie orzekającym w sprawie V AL. 26/01 II inst. Postanowił przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne: „czy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 2002 r. o zmianie ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2002 r. nr. 14, poz. 128) jest zgodny z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem Sądu, przepis art. 4 ust. 1 cyt. ustawy nowelizacyjnej budzi wątpliwości co do jego zgodności z konstytucyjną zasadą demokratycznego państwa prawnego, w szczególności z mającymi w niej swą podstawę zasadą określoności przepisów prawa, z zasadą pewności prawa i z zasadą zaufania obywatela do państwa. Zdaniem Sądu, wykładnia art. 4 ust. 1 cyt. ustawy prowadzi do wniosku, że do niezakończonych prawomocnie postępowań lustracyjnych stosuje się wszystkie przepisy tej ustawy, tak procesowe jak i materialnoprawne, co oznacza, że nowe kryteria odnoszące się do definicji współpracy z byłymi organami bezpieczeństwa państwa stosować należy do wszystkich wszczętych spraw, które dotyczą oświadczeń lustracyjnych złożonych pod rządami poprzednio obowiązujących (sprzed nowelizacji) przepisów. Sąd nie kwestionuje swobody ustawodawcy co do nowego określenia pojęcia „współpracy”, a jedynie zgłasza wątpliwości co do zgodności z Konstytucją (art. 2) przepisu nakazującego stosowanie istotnie zmienionego pojęcia współpracy do oceny prawdziwości oświadczeń złożonych w czasie, gdy rozumienie tego pojęcia było inne, znacznie szersze niż obecnie.

Mimo wskazania trzech zasad, zawartych w zasadzie demokratycznego państwa prawnego (określoność przepisów, pewność prawa, zaufania obywatela do państwa). Sąd nie przedstawia argumentacji powiązanej wyraźnie w przedmiotowej sprawie z tymi zasadami. Wyraźnie natomiast Sąd sygnalizuje niespójność przepisów ustawy, rodzącą wątpliwość Sądu, czy ratio legis ustawy lustracyjnej

można w pełni urzeczywistnić w przypadku, gdy nowe przepisy stosowane będą do oceny oświadczeń lustracyjnych, złożonych w innym stanie prawnym. Wyrażna jest też wątpliwość Sądu, czy w sposób nader dowolny nie przekroczone zostały reguły stanowienia prawa obowiązujące w państwie prawnym, w świetle których swoboda organów kształtujących normy prawne, w tym ustawowe, nie jest nieograniczona, gdy kwestionowany przepis nakazuje przyjąć jako kryterium oceny zgodności z prawem postępowania osoby składającej oświadczenie (dochowania ustawowego nakazu złożenia „prawdziwego„ oświadczenia) stan prawny inny, niż obowiązujący i znany zainteresowanemu w chwili składania oświadczenia. W konsekwencji dla Sądu orzekającego może być koniecznością wydanie orzeczenia wewnętrznie sprzecznego (niezgodnego z zasadami poprawnego rozumowania) – gdy Sąd musiałby w części dyspozytywnej swego orzeczenia stwierdzić zgodność oświadczenia z prawdą, z jednoczesnym wskazaniem w części motywacyjnej orzeczenia, iż w chwili, gdy lustrowany składał oświadczenie, miał świadomość jego nieprawdziwości.

Z argumentacji Sądu przytoczono powyżej jedynie ten zakres argumentacji, który wydaje się przekonywujący w odniesieniu do wątpliwości co do zgodności art. 4 ust. 1 cyt. ustawy z art. 2 Konstytucji RP. Jak się wydaje jednak w odniesieniu do przepisu ustawowego może zostać zastosowana technika wykładnicza, w której Trybunał ustala takie rozumienie kwestionowanego przepisu, które – w stosownym więc jedynie zakresie – pozwala na uznanie jego zgodności z Konstytucją.

Zdaniem Sądu, kwestionowany przepis ustawowy budzi także wątpliwości co do jego zgodności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1). Argument za niezasadnym zróżnicowaniem sytuacji prawnej osób składających oświadczenie lustracyjne miałoby stanowić to, iż osoby które podejmowały w tym samym czasie analogiczne działania, są traktowane dziś w odmienny sposób w zależności od tego, czy toczące się w ich sprawach postępowanie lustracyjne zostało prawomocnie zakończone przed wejściem w życie nowelizacji, czy też nie. Powyższy zarzut nie wydaje się przekonywujący, trudno bowiem ustawodawcy czynić zarzuty związane z faktycznym przebiegiem niektórych procesów lustracyjnych, a więc związane z funkcjonowaniem organów orzekających.

Sporządził: Andrzej Szmyt